VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Senioralnej**
(nr 6)
z dnia 9 lutego 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Senioralnej (nr 6)

9 lutego 2016 r.

Komisja Polityki Senioralnej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Małgorzaty Zwiercan (Kukiz´15)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na temat Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014–2020 – podsumowanie edycji 2015 i przygotowania do edycji 2016;

– informacja Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na temat Programu wieloletniego Senior-WIGOR na lata 2015–2020 – podsumowanie edycji 2015 i przygotowania do edycji 2016.

W posiedzeniu udział wzięli: **Elżbieta Bojanowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Amelly Roszkowski** z Najwyższej Izby Kontroli, **Krystyna Lewkowicz** prezes Fundacji Ogólnopolskiego Porozumienia Uniwersytetów Trzeciego Wieku, **Elżbieta Ostrowska** przewodnicząca Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, **Janusz Szymborski** członek Rządowej Rady Ludnościowej, **Marzena Rudnicka** prezes Krajowego Instytutu Gospodarki Senioralnej, **Kordian Kulaszewicz** prezes Fundacji „Adaptacja", członek Gdyńskiej Rady Pożytku Publicznego, **Grażyna Busse** prezes Stowarzyszenia Edukacyjnego Centrum Integracji Międzypokoleniowej HIPOKAMP oraz **Małgorzata Sokalska** z NSZZ „Solidarność".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Czechowska** i **Elżbieta Przybylska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dzień dobry państwu. Otwieram szóste posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej. Witam państwa bardzo serdecznie, witam również podsekretarz stanu w MRPiPS panią Elżbietę Bojanowską. Wszyscy państwo otrzymali zawiadomienie o posiedzeniu. Czy są pytania do porządku dziennego? Nie ma pytań. Stwierdzam zatem przyjęcie porządku dziennego oraz protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Przystępujemy do realizacji porządku dnia. Poprosimy panią podsekretarz stanu o informacje ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na temat Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014–2020, podsumowanie edycji 2015 i przygotowania do edycji na rok 2016.

Podsekretarz stanu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Bojanowska:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, 24 sierpnia 2012 r. Rada Ministrów uchwaliła Rządowy Program na rzecz ASOS na lata 2012–2013. Program ten był realizowany od września 2012 r. do grudnia 2013 r. Jednocześnie był on podstawą do stworzenia kolejnego programu, który jest kontynuowany, a mianowicie Rządowego Programu na rzecz ASOS na lata 2014–2020. Został on przyjęty przez Radę Ministrów 24 grudnia 2013 r. Na cały program przeznaczono do 2020 r. kwotę 280 mln zł. Odbyła się edycja 2014, dzisiaj mamy rozmawiać o edycji 2015. Nadmienię tylko, że jego podstawą prawną jest ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Głównym celem programu jest poprawa jakości i poziomu życia osób starszych dla godnego starzenia się poprzez aktywność społeczną. Uwzględniając możliwości i różno-

rodność zainteresowań osób starszych, ma on przyczyniać się do pełniejszego korzystania – może brzydko brzmi słowo potencjał – z potencjału społeczno-zawodowego, który tkwi w osobach starszych, po to by pełniły inne, bądź kontynuowały pełnione wcześniej role. Jednocześnie program ten służy wsparciu ofert organizacji pozarządowych, które działają na rzecz osób starszych, w tym szczególnie osób niepełnosprawnych czy osób o ograniczonej sprawności we współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego.

Przechodząc do edycji 2015, powiem o niej w większym skrócie – materiał jest bardziej dogłębny – a potem służymy odpowiedziami na pytania. Edycja 2015 to budżet 40 mln zł i podział na poszczególne priorytety. W tym programie bowiem są cztery priorytety, a mianowicie: I priorytet – edukacja osób starszych, wykorzystano prawie 12 mln zł, tj. około 30% środków; II priorytet – aktywność społeczna promująca integrację wewnątrz- i międzypokoleniową – ponad 15 mln zł (40% środków); III priorytet – partycypacja społeczna osób starszych – ponad 5 mln zł (około 15%) i IV priorytet – usługi społeczne dla osób starszych – też ponad 5 mln zł (około 15%). Konkurs został ogłoszony 9 stycznia ubiegłego roku. Ile było złożonych ofert? W 2015 r. złożono 3239 ofert, dla porównania w 2014 r. – 2434, w 2013 r. – 1769, a w 2012 – 1395. Jak się rozkładały oferty na poszczególne województwa, a także wszelkie inne szczegółowe informacje znajdą państwo w materiale.

Zwrócę uwagę na to, że w 2015 r. 76% złożonych ofert stanowiły oferty indywidualne, a 22% oferty partnerskie. Dla przykładu: „Akademia Aktywnego Seniora, czyli aktywność seniorów na rzecz dzieci i integracja międzypokoleniowa", który był realizowany przez Fundację Szczęśliwe Dzieciństwo wraz z przedszkolem nr 3 w Lublinie w ramach II priorytetu; inny projekt „Agrafka – spinanie pokoleń" – realizowany przez Stowarzyszenie na rzecz dzieci „Pomagajmy Razem" w partnerstwie z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Radomsku (również II priorytet). Tylko 2% to oferty wspólne, np. „Kuźnica przyszłości, alert dla przeszłości" projekt realizowany przez Stowarzyszenie Gospodyń Wiejskich w Woli Skromowskiej oraz Ochotniczą Straż Pożarną w tejże Woli w ramach II priorytetu. Ale to był też „Inter-Aktywny Senior II" realizowany przez Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz Opolskie Centrum Wspierania Inicjatyw Pozarządowych w ramach I priorytetu.

Jak przyznawano dofinansowanie? W ramach I priorytetu przyznano dofinansowanie 152 projektom, w ramach II priorytetu 198 projektom, w ramach III priorytetu 58 projektom i w ramach IV projektu 61 – projektom.

Jakie zadania były realizowane? W ramach I priorytetu to m.in. edukacja osób starszych, która obejmowała takie zadania, jak kształcenie w zakresie obsługi komputera, kształcenie językowe, aktywna nauka języków obcych, ale też różnego rodzaju warsztaty rękodzielnictwa, warsztaty i zajęcia ruchowe czy też artystyczne, również zajęcia rekreacyjno-sportowe, np. aerobic, rehabilitację czy też warsztaty kulinarne, plastyczne i taneczne.

W ramach II priorytetu – aktywność społeczna promująca integrację wewnątrz- i międzypokoleniową – były działania dotyczące sportu, ale też turystyki, rekreacji, pikników sportowo-rekreacyjnych, warsztatów tematycznych np. na temat dietetyki, zdrowego żywienia, programów zdrowotnych osób starszych czy problemów psychologicznych, prawniczych i wszelkich innych. Tu też był aktywny udział osób starszych w działaniach wolontariackich na rzecz spółdzielczości socjalnej przy współudziale osób młodszych.

W ramach III priorytetu należy wymienić warsztaty coachingu obywatelskiego, dni aktywnego seniora, tworzenie rad seniora, czyli angażowanie osób starszych w działalność społeczną i wolontariat publiczny, czy też szkolenia z animowania działań lokalnych i tworzenia sieci rzecznictwa osób starszych.

W ramach IV priorytetu, czyli usług społecznych dla osób starszych, tych usług zewnętrznych, to m.in. tworzenie usług opiekuńczych świadczonych na rzecz osób starszych, np. dzienny pobyt w placówkach opiekuńczych jako alternatywa dla pobytu w domu czy też domowy wolontariat seniorzy – seniorom.

Należy również wskazać, odnosząc się do uniwersytetów trzeciego wieku, że w 2015 r. złożono 104 oferty, których autorami były UTW; w porównaniu z 2014 r. było o pięć ofert mniej. W sumie projekty UTW stanowiły 3,2% wszystkich złożonych ofert. W projektach

tych wnioskowano łącznie o kwotę ponad 7 mln zł. Najwięcej projektów złożono w woj. mazowieckim – 14, wielkopolskim – 13, małopolskim – 12 i śląskim – 12.

Podsumowując, chciałabym wskazać, odnosząc się do bardziej szczegółowych sprawozdań z 2015 r., że cały czas przyjmujemy sprawozdania za rok 2015, w związku z czym nie mamy jeszcze pełnego obrazu. A odnosząc się do 2016 r., myślę, że w najbliższych dniach będzie ogłoszony konkurs. Oczywiście tak jak powiedziałam na początku, on będzie bazował na ogólnym programie, może bardziej uszczegółowimy cele programu, jak i położymy inne akcenty na poszczególnych priorytetach, jednak on nie będzie odbiegał od ogólnych założeń. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo, pani minister. Z tego, co nam pani przedstawiła, a także z materiałów, które otrzymaliśmy, wynika, że rządowy program ASOS jest niewątpliwie programem rozwojowym. Świadczy o tym stale powiększająca się liczba składanych ofert. Zauważyła pani minister mniejszą aktywność w obszarach III i IV priorytetu, mnie to też niepokoi. Jakie działania zamierzają państwo podjąć w tym zakresie? To jest moje pierwsze pytanie. Kto z państwa ma jakieś pytania, to bardzo proszę. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Bożenna Bukiewicz (PO):

Mówiła pani, że z tego programu korzystają przede wszystkim osoby niepełnosprawne. Jaki procent stanowią osoby niepełnosprawne i jaki to rodzaj niesprawności? Bardzo często bowiem największy procent niepełnosprawnych korzystających z pomocy to są niesprawności fizyczne. A ja myślę też o innych niesprawnościach, przede wszystkim intelektualnych, dlatego że te osoby bardzo często potrzebują pomocy, a nie potrafią o nią same się upomnieć, rodziny zaś czy opiekunowie często są tak zmęczeni opiekowaniem się tymi osobami w wieku starszym, że też nie walczą o takie programy. Czy państwo myśleli kiedykolwiek o tym, żeby pobudzić aktywność również w udzielaniu pomocy osobom niepełnosprawnym intelektualnie? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z państwa chce zabrać głos? Bardzo proszę osoby, które się wypowiadają, o przedstawianie się.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Michał Szczerba, wiceprzewodniczący Komisji. Oczywiście, pani minister, rozmawiamy o edycji 2015 i ten materiał jest ciekawy poznawczo, bo pokazuje, jakie jest zainteresowanie poszczególnymi priorytetami, jakie jest zainteresowanie głównie organizacji pozarządowych w aplikowaniu o środki. Ale też tematem dzisiejszego posiedzenia, sformułowanym przez prezydium i zaakceptowanym przez Komisję, są przygotowania do edycji 2016. Przypomnę, że jeśli spojrzymy na rok wstecz, to 9 stycznia 2015 r. była rozpisana edycja i konkurs ofert na 2015 r. Jesteśmy na początku lutego, więc można powiedzieć, że mamy przynajmniej miesięczne opóźnienie. W związku z tym chcielibyśmy uzyskać od pani minister w sposób bardzo precyzyjny informację, kiedy zostanie ogłoszony konkurs ofert w edycji 2016, bo jak pokazuje zainteresowanie w 2015 r., tych kilka tysięcy organizacji czeka na możliwość realizacji swoich projektów.

Celem programu jest poprawa jakości i poziomu życia osób starszych dla godnego starzenia się poprzez aktywność społeczną. Oczywiście pani minister i Wysoka Komisja ma pełną świadomość, że jedną z tych form aktywności społecznej, którą rozpoczęliśmy, była nowelizacja ustawy o samorządzie gminnym. Byłem autorem tej inicjatywy ustawodawczej, dzięki której we wszystkich gminach w Polsce – a jest ich 2497 – mogą powstawać gminne rady seniorów. Chciałbym więc zwrócić uwagę, że ten proces się rozpoczął, rady seniorów są powoływane w całym kraju przez rady gmin i rady miast, ale niewątpliwie ten proces powstawania reprezentacji osób starszych na poziomie lokalnym powinien być wspierany przez program ASOS i być może większą uwagę należy zwrócić na te potrzeby, w szczególności w priorytecie „partycypacja społeczna osób starszych".

Rzecz, o której chcę powiedzieć, była już przez nas poruszana, jak również podczas inauguracyjnego posiedzenia Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Jeżeli spojrzymy na beneficjentów tego programu, to w dosyć małym stopniu, być może poza środowiskiem

UTW czy Polskim Związkiem Emerytów, Rencistów i Inwalidów, beneficjentami, powiedziałbym, końcowymi, w sensie uzyskania akceptacji, są organizacje senioralne. Oczywiście z zaciekawieniem przyjęliśmy propozycję, którą zaprezentowano nam na jednym z ostatnich posiedzeń Komisji, zdefiniowania organizacji senioralnej, ale także uwzględnienia w większym zakresie możliwości aplikowania przez organizacje tworzone przez osoby starsze, bo wydaje się, że te organizacje i osoby starsze mają najlepsze rozeznanie własnych potrzeb także w zakresie aktywności społecznej. Pytanie jest następujące: Czy jest gotowość pani minister i MRPiPS do takiej partnerskiej rozmowy i współpracy z organizacjami senioralnymi, aby być może wypracować jeszcze w odniesieniu do regulaminu edycji 2016 takie rozwiązania, które w większym stopniu będą zabezpieczały potrzeby, które organizacje senioralne zgłaszają i w jakiejś mierze – jeżeli to jest oczywiście możliwe – preferowały te organizacje spośród innych organizacji? One oczywiście stwarzają pewną przestrzeń czy możliwość dla osób starszych, ale bardzo często jesteśmy świadomi tego, bo to już jest kolejna edycja, że organizacja pozarządowa występuje, projekt jest dobrze oceniany przez ekspertów, a następnie poszukiwani są beneficjenci, czyli osoby starsze. A w przypadku organizacji senioralnych, tworzonych przez osoby 60+, zgodnie z definicją ustawy o osobach starszych, tego problemu nie ma, ponieważ te organizacje bezpośrednio wśród członków i wśród swoich grup, do których docierają, mają takich beneficjentów, którzy chętnie by z tych projektów skorzystali. Liczę więc na otwartość pani minister w tym zakresie. No i oczywiście trzymam kciuki, żeby jak najszybciej powstał regulamin i został ogłoszony konkurs, żeby niezwłocznie można było przystąpić do realizacji programu. Oczywiście wyrażam także nadzieję, że ten projekt będzie kontynuowany przynajmniej do roku 2020. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa? Bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia Centrum Integracji Międzypokoleniowej HIPOKAMP Grażyna Busse:

Dzień dobry, Grażyna Busse, reprezentuję Stowarzyszenie Edukacyjne Centrum Integracji Międzypokoleniowej HIPOKAMP i również sporo organizacji z Łodzi i woj. łódzkiego. Jestem też, czy byłam, bo nie wiemy, na jakim etapie jest teraz ta organizacja, członkiem Rady do spraw Polityki Senioralnej, właściwie od samego początku. Nie chciałabym zabierać dużo czasu. Zwrócę więc tylko uwagę pani minister, że w czasie funkcjonowania Rady do spraw Polityki Senioralnej sporo pracy wykonaliśmy jako członkowie, jeśli chodzi o pewną ewaluację i monitoring przebiegu programu ASOS. Sporządziliśmy nawet, nie wiem, czy to dotarło do pani, ponieważ to było już jakiś czas temu, pisemne rekomendacje. Powstał zespół ds. monitoringu właśnie. Mamy sporo uwag merytorycznych, mamy sporo uwag dotyczących regulaminu, mamy również uwagi dotyczące oceny czyli karty oceny merytorycznej, a także pewne rekomendacje, które wypracowały wspólnie organizacje pozarządowe z woj. łódzkiego. One są tu zebrane, stanowią podsumowanie dotychczasowego przebiegu ASOS. Robimy to, powiedziałabym, o tyle merytorycznie i ekspercko, że i moje stowarzyszenie, i te organizacje pracują na co dzień z osobami starszymi.

Jestem z wykształcenia gerontologiem, jestem też członkiem łódzkiego koła Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego. Staramy się więc robić to naprawdę rzetelnie, porządnie i zmierzamy od samego początku do tego, żeby polityka senioralna czy przynajmniej te założenia – bo jak do tej pory są tylko one – były realizowane. Ale żeby również one i te wszystkie działania, które są podejmowane, miały podstawy związane ze wszystkimi wypracowanymi rekomendacjami opartymi na gerontologii, na bezpośredniej pracy z osobami starszymi.

Pozwolę więc sobie przekazać wszystkie nasze uwagi i podsumowania. Pewnie można by było je znacznie uszczegółowić, można wiele na ten temat mówić. Chcieliśmy po prostu przedstawić generalnie nasze stanowisko, naszą troszeczkę też wizję przyszłości programu ASOS. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo. Proszę.

Prezes Krajowego Instytutu Gospodarki Senioralnej Marzena Rudnicka:

Marzena Rudnicka, Krajowy Instytut Gospodarki Senioralnej. Kontynuując wątek systemowego zbierania informacji – ważne by było, żeby wyniki poprzednich projektów były gdzieś udostępniane i zagregowane w jakiś sposób, aby złożyć je w pewien spójny system polityki senioralnej czy wsparcia osób starszych. Powiem na przykładzie naszej organizacji. Realizowaliśmy projekt w programie ASOS dotyczący badania jakości opieki dochodzącej świadczonej w domach pomocy społecznej w dwóch dzielnicach Warszawy. Teraz szukamy dalszego pomysłu na to, aby te badania mogły być wykorzystywane przy kolejnych krokach. Bardzo chętnie je udostępnimy. Moja prośba, żeby spróbować stworzyć systemowe połączenie wyników prac wszystkich beneficjentów, którzy już tworzyli, aby w kolejnych edycjach można było kontynuować czy wykorzystywać, czy sięgać do tej niebagatelnej wiedzy, często, tak jak w naszym przypadku, popartej ankietami 220 niesamodzielnych seniorów, leżących w domach, o ich potrzebach. To są bardzo ciekawe informacje. Proponuję podjąć próbę zastanowienia się nad systemowym połączeniem wiedzy płynącej z tych projektów, żeby one nie były incydentalne, punktowe i zamknięte w horyzoncie jednego roku. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa? Są to wszystko bardzo ważne informacje i sprawy, które dotyczą naszych seniorów. Pokazuje to jednoznacznie, że nie chodzi o to, żeby bezpodmiotowo traktować seniorów, nie tylko te cyferki są ważne, ale właśnie ważny jest człowiek.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć na temat programu, informacji? Bardzo proszę.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Mam, pani minister, jedno pytanie. To że rządowy program na rzecz aktywności społecznej osób starszych cieszy się rosnącym zainteresowanie, to właściwie jest poparte liczbą składanych ofert i to jest bardzo piękne, ponieważ uaktywniony senior jest radością nie tylko rządzących, ale w ogóle radością całego społeczeństwa. Moje pytanie jest takie: Czy będzie w regulaminie wskazówka, w jaki sposób kierować oferty do stowarzyszeń, do seniorów działających w małych społecznościach? Seniorzy są nie tylko w wielkich ośrodkach miejskich, ale również mieszkają na wsiach, w gminach, małych miasteczkach. Czy przewiduje się w regulaminie na 2016 r. jakieś szczególne względy, szczególny punkt, który by umożliwiał tym ludziom z małych gmin, z małych miejscowości sięgnąć po te oferty konkursowe? Realia są takie, że w zetknięciu z tymi dużymi stowarzyszeniami, fundacjami, ośrodkami być może ci seniorzy gdzieś w gminach, w małych miasteczkach będą zagubieni. To taka moja prośba. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa? Proszę.

Prezes Fundacji „Adaptacja", członek Gdyńskiej Rady Pożytku Publicznego Kordian Kulaszewicz:

Kordian Kulaszewicz, Gdyńska Rada Pożytku Publicznego. Mam pytanie, pani minister. Obliczyłem, że to jest 460 projektów z 3239 ofert. Czy to jest podyktowane tym, że w regulaminie nie można było włączyć danego projektu do danej puli? Wtedy mielibyśmy więcej projektów, wystarczyło po prostu ograniczyć… Nie jeden projekt np. na 200 tysięcy, 300 tysięcy, pięćset, tylko po prostu ograniczyć.

Głos z sali:

Chodzi o kwotę?

Prezes Fundacji „Adaptacja", członek Gdyńskiej Rady Pożytku Publicznego Kordian Kulaszewicz:

Tak, żeby była ograniczona, wtedy więcej tych ofert by było zrealizowanych. Bo jeżeli mamy pulę do150 tys., to mniejszych miejscowości nie obejmiemy. Mamy pulę pieniędzy taką jaka jest i fajnie by było, pani minister, żeby te kwoty były trochę mniejsze. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo. Proszę.

Członek Rządowej Rady Ludnościowej Janusz Szymborski:

Janusz Szymborski, reprezentuję Rządową Radę Ludnościową. Nawiązując do bardzo ładnego wystąpienia pani prezes, chciałbym powiedzieć o konieczności dogłębnej ewaluacji corocznej, takiej ogólnej, z wyłonieniem projektów, które nadają się do kontynuacji, bo się sprawdziły. Dosyć powierzchownym narzędziem ewaluacyjnym jest podawanie wyłącznie liczby zgłoszeń. Tymczasem MRPiPS dysponuje…, bo uczestniczy w europejskiej aktywności, która się przekłada na wskaźnik aktywności społecznej, gdzie są 22 szczegółowe wskaźniki od zatrudnienia po aktywność społeczną, przez samodzielność i zdrowe życie oraz warunki do aktywnej starości. To wszystko jest również w programie i takim wykładnikiem najważniejszym, docelowym powinna być poprawa miejsca Polski w rankingu europejskim. Muszę zaznaczyć, że prawdopodobnie, tak można przypuszczać, ale to by wymagało twardych dowodów, miejsce Polski nieco się poprawiło dzięki realizacji długofalowej polityki senioralnej i programu ASOS. W tym momencie, po trzech latach, może warto by było zwrócić uwagę na dokładną ewaluację w kontekście tych 22 wskaźników składających się na wskaźnik aktywności społecznej i wybrać te, które zdecydowanie najlepiej wpłynęłyby na poprawę miejsca Polski z tego przedostatniego miejsca na może troszkę wyższe. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos? Dziękuję.

Panię minister poproszę o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Bardzo dziękuję za te wszystkie głosy i uwagi odnośnie do ewaluacji, bo też uważam, że taka pogłębiona ewaluacja jest niezbędna, by móc kontynuować program. Jeszcze raz opracowujemy program, ale trzeba go ciągle, bym powiedziała, uzupełniać, zmieniać, bo nie ma rzeczy doskonałych i należy się dostosowywać do zmieniających się potrzeb naszego otoczenia. Jak najbardziej jesteśmy za ewaluacją tego programu, ale najpierw musimy go zakończyć. Dopiero wtedy będzie możliwa ewaluacja.

Dziękuję pani przewodniczącej za zwrócenie uwagi właśnie na priorytety – będziemy chcieli w programie 2016 położyć większy nacisk na usługi, czyli priorytet III i IV. To wiąże się ze szczególnymi potrzebami osób starszych, głównie w małych miejscowościach, osób, które są gorzej wykształcone, ale i z problemami zdrowotnymi seniorów. Tu kłaniam się panu profesorowi. Myślę, że pan profesor może to najlepiej potwierdzić. Na razie będziemy w nowym programie te priorytety bardziej uszczegóławiać i opisywać, jakie działania można w ramach tych priorytetów podejmować. Może to będzie wskazówka czy pomocna podpowiedź dla części beneficjentów tych programów. Jeżeli okaże się, że to mało, będziemy dalej jakoś w tym kierunku iść.

Odnośnie do pytania pani poseł o osoby niepełnosprawne, to wszystkie statystyki pokazują, że największa grupa osób niepełnosprawnych jest wśród osób starszych, i to rośnie szczególnie po ukończeniu siedemdziesiątego, a potem siedemdziesiątego piątego roku życia. Chcę powiedzieć wyraźnie, że to jest program dla osób starszych, wśród których występują osoby niepełnosprawne, ale w żaden sposób nie liczymy osób niepełnosprawnych, które uczestniczą w tym programie. Do osób niepełnosprawnych są kierowane inne środki i inne programy, np. z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, a jeśli chodzi o sport i turystykę, z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Co do pytania pana posła Szczerby o opóźnienia. Owszem, program w tamtym roku został ogłoszony 9 stycznia, ale był realizowany od marca. W związku z tym mamy nadzieję, że jeśli w najbliższych dniach ogłosimy program, to organizacje też będą mogły go realizować.

Czy jest gotowość partnerskiej rozmowy? Może powinnam to powiedzieć na wstępie, ale uważam, że kreowanie polityki, każdej polityki publicznej, a polityka społeczna wobec osób starszych i starości jest polityką publiczną, odbywa się w dialogu zainteresowanych osób starszych, czyli ich organizacji, bym powiedziała, i naukowców, badaczy

w tym zakresie. Są jeszcze urzędnicy, ale urzędnicy biorą pod uwagę to, co te środowiska mówią. Nie jest tak, że to jest kreowanie polityki sobie a muzom i nie ma adresatów. W związku z tym jak najbardziej jesteśmy otwarci i gotowi słuchać tego głosu.

Dlaczego programy są jednoroczne? To wynika po prostu z ustawy o pożytku publicznym, no i jeszcze jest tryb konkursowy. Wiem, że dla samych organizacji byłoby najlepiej, żeby można mieć to zagwarantowane na trzy lata albo pięć i mieć pewność dofinansowania i grantowania, ale jest tak a nie inaczej. To są konkursy i wygrywają najlepsze projekty. Wynika to też ze środków, które są zapisane w ustawie budżetowej.

Pani poseł mówiła o małych stowarzyszeniach. Chcielibyśmy, żeby właśnie te małe stowarzyszenia bardzo się uaktywniły. Nie wiemy jeszcze, jak to zrobić. Nam też zależy na tym, żeby dotrzeć do tych małych środowisk, żeby nie było białych plam. Czy same organizacje zrobią to oddolnie, czy też duża organizacja dotrze do tych osób – wydaje mi się, że to też jest rozwiązanie. Ważne jest, żeby te osoby były zaktywizowane, żeby w jakiś sposób im pomóc, bo często tym osobom na dole trudno napisać projekt. W związku z tym będzie łatwiej, jeśli duże organizacje będą w tym partycypowały.

Jeśli chodzi o środki, to są różne głosy, także wręcz przeciwne, żeby w tym programie znieść limit 200 tysięcy, no bo dlaczego ktoś kto robiłby duży projekt, o dużym zasięgu, nie mógłby go realizować dlatego, że czeka 10 drobnych umów, a efekt mamy jeszcze większy. To jest pytanie o pewien wybór, pewien model. Na razie zostawiamy zapisy takie, jakie są. Mam nadzieję, że właśnie ta dogłębna ewaluacja i rozmowy z państwem pozwolą odpowiedzieć, przynajmniej mnie, na te pytania, które tutaj są stawiane. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję, pani minister. Jestem usatysfakcjonowana wyczerpującą odpowiedzią. Czy ewentualnie ktoś z państwa ma jakieś zapytanie? Proszę.

Prezes Fundacji „Adaptacja”, członek Gdyńskiej Rady Pożytku Publicznego Kordian Kulaszewicz:

Czy w takim razie na dane województwo… bo widzimy, że w woj. pomorskim, z którego ja jestem, jest procentowo mniej tych projektów, a w woj. mazowieckim więcej. A seniorów też procentowo, proszę sprawdzić…

Podsekretarz stanu MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Ja bym powiedziała, że to raczej pan powinien zaktywizować środowisko, w którym pan żyje, mieszka i pracuje.

Prezes Fundacji „Adaptacja”, członek Gdyńskiej Rady Pożytku Publicznego Kordian Kulaszewicz:

Chodzi bardziej o to, czy nie można by w ramach tych priorytetów – przecież państwo oceniają środki – dzielić środki nie po równo, ale żeby w jakichś częściach były większe, znaczy, dzielić proporcjonalnie…

Podsekretarz stanu MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Na każde województwo?

Prezes Fundacji „Adaptacja”, członek Gdyńskiej Rady Pożytku Publicznego Kordian Kulaszewicz:

Bo jeśli podzielimy dany priorytet na dane województwo, to proszę państwa…

Podsekretarz stanu MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Powiem tak, każdy ma równe szanse, z każdego województwa na start…

Prezes Fundacji „Adaptacja”, członek Gdyńskiej Rady Pożytku Publicznego Kordian Kulaszewicz:

Tylko że woj. pomorskie ma ich więcej. Patrzymy na to w różnych projektach. Proszę to sprawdzić.

Podsekretarz stanu MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Ale na pierwszym miejscu, z tego co pamiętam, jest inne województwo. Mazowieckie? Musiałabym znaleźć.

Głos z sali:

Mazowieckie. W ubiegłym roku woj. małopolskie.

Podsekretarz stanu MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

No właśnie, ale w ubiegłym roku było woj. małopolskie. Ja bym była przeciwna takim sztucznym podziałom, bo należy iść raczej w kierunku aktywizowania osób, działaczy, organizacji, podmiotów, a nie sztucznie, centralnie planować wysokość środków na poszczególne województwa.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dobrze. Jeszcze pan Michał Szczerba. Proszę.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Rzeczywiście, żebyśmy nie wpadli w jakąś pułapkę. Program, który wdraża ministerstwo rodziny, jest programem horyzontalnym, nie regionalnym i to też nie jest tak, że duża fundacja czy duże stowarzyszenie z Gdańska, Warszawy czy Krakowa nie realizuje tego projektu w wielu regionach czy w wielu województwach. Wręcz przeciwnie. Znam programy, organizowane chociażby przez środowiska UTW, szczególnie te ponadregionalne formy prawne, które realizują programy w całej Polsce, są to np. badania związane ze słuchem, mózgiem, sternikami pamięci czy też innego rodzaju. One są prowadzone w różnych województwach i nie można powiedzieć, że projekt jest realizowany tu i tu wyłącznie na podstawie tego, gdzie jest zarejestrowane stowarzyszenie czy fundacja. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. Jeżeli byśmy chcieli dać środki trzem tysiącom organizacji, a nie np. pięciuset, to pamiętajmy o tym, że każdy podmiot zobowiązał się do pewnego działania, czyli do określonej liczby beneficjentów, konkretnych działań, w tym do zaangażowania własnych środków finansowych. Jeżeli więc organizacja pozarządowa występuje o 100 tys. zł, a dostanie 10 tys., nie ma możliwości, żeby 90 tys. zł pozyskać z innych źródeł. Więc coś tutaj trzeba…

Jest prośba do ministerstwa, żeby osoby, które państwo wyłonią w ramach pozyskiwania ekspertów zewnętrznych do oceny wniosków, były profesjonalistami, którzy będą w stanie obiektywnie na podstawie odpowiednich mierników zbadać skalę projektu, liczbę beneficjentów czy też obszar możliwego dotarcia i aktywizacji osób starszych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Proszę.

Prezes Fundacji „Adaptacja”, członek Gdyńskiej Rady Pożytku Publicznego Kordian Kulaszewicz:

Właśnie, panie pośle, o to chodzi, żeby w danym okręgu ta liczba beneficjentów była proporcjonalna. To tylko o to mi chodzi.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej pytań, przechodzimy do drugiego punktu naszego posiedzenia – informacji ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na temat Programu Wieloletniego Senior-WIGOR na lata 2015–2020 – podsumowanie edycji 2015 i przygotowanie do edycji 2016. Przedstawia pani Elżbieta Bojanowska, podsekretarz stanu MRPiPS. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Program Wieloletni Senior-WIGOR został przyjęty przez Radę Ministrów 17 marca ubiegłego roku. Polega on na wsparciu w tworzeniu dziennych domów Senior-WIGOR przez jednostki samorządu terytorialnego. Jego celem jest wsparcie seniorów poprzez dofinansowanie jednostek samorządu terytorialnego w rozwoju na ich terenie sieci dziennych domów Senior-WIGOR, ze szczególnym uwzględnieniem jednostek samorządu charakteryzujących się niskimi dochodami lub wysokim odsetkiem osób starszych w populacji ogółem, bądź też brakiem infrastruktury pomocy społecznej służącej do realizacji usług opiekuńczych i specjalistycznych. Celem szczegółowym programu jest zapewnienie wsparcia seniorom poprzez umożliwienie korzystania z oferty na rzecz społecznej aktywizacji, w tym oferty prozdrowotnej obejmującej usługi w zakresie aktywności ruchowej,

edukacyjnej, kulturalnej, rekreacyjnej, w zależności od potrzeb tych osób. Program ten przewiduje udostępnianie seniorom infrastruktury, która pozwala na aktywne spędzanie wolnego czasu, ale także na zaktywizowanie czy też zaangażowanie osób starszych w działania samopomocowe czy też na rzecz środowiska lokalnego. Tworzenie dziennych domów Senior-WIGOR polega na adaptacji bądź remoncie już istniejących obiektów albo ich części i realizacji usług w zakresie potrzebnym do potrzeb seniorów. W przedstawionym materiale są szczegółowe informacje i wymagania.

Działalność bieżąca tych domów polega na realizacji podstawowych usług – udzielanie pomocy w czynnościach dnia codziennego, zapewnienie minimum jednego posiłku, w szczególności gorącego oraz innych usług wspomagających, które są dostosowane do potrzeb seniorów. I tak domy dziennego pobytu mają zapewniać co najmniej ośmiogodzinną ofertę usług od poniedziałku do piątku. Podstawowy zakres świadczonych usług powinien obejmować usługi socjalne, w tym wspomniany posiłek, edukacyjne, kulturalno-oświatowe, aktywności ruchowej bądź kinezyterapii, sportowo-rekreacyjne czy też terapie zajęciowe. Te domy również mogą we współpracy z innymi instytucjami bądź organizacjami rozszerzyć ofertę o usługi świadczone poza swoją siedzibą. Na realizację tego programu w 2015 r. przeznaczono 30 mln zł.

W ramach programu Senior-WIGOR podmioty mogą się ubiegać o środki finansowe przeznaczone na: jednorazowe wsparcie finansowe na utworzenie bądź wyposażenie domu dziennego pobytu w wysokości do 80% całkowitego kosztu realizacji zadania, które nie może być wyższe niż 250 tys. zł, z tym że wysokość środków finansowych z budżetu państwa przeznaczonych na adaptację pomieszczeń w budynku nie może być wyższa niż 180 tys. zł, a jednorazowa kwota dotacji przeznaczona na wyposażenie tego domu nie może być wyższa aniżeli 70 tys. zł; po drugie, na zapewnienie funkcjonowania już istniejących dziennych domów Senior-WIGOR. Dofinansowaniu z budżetu państwa w każdym roku kalendarzowym w trybie konkursowym mogą podlegać działania związane z bieżącym utrzymaniem tego domu. Jednorazowo rocznie kwota dofinansowania na działalność bieżącą Seniora-WIGOR będzie wynosić nie więcej niż 1/3 faktycznego kosztu utrzymania każdego jednego miejsca miesięcznie, nie więcej jednak niż 200 zł na jedną osobę. Edycja 2015 programu przewidywała możliwość dofinansowania projektów jednorocznych, czyli projektów realizowanych wyłącznie do końca roku budżetowego. Wymagany wkład własny minimum 20% wartości projektu.

Edycja 2015 została ogłoszona 8 czerwca 2015 r. i w ramach tej edycji złożono 134 wnioski, 8 wniosków odpadło ze względów formalnych, 7 ofert uzyskało zbyt niską liczbę punktów na etapie oceny merytorycznej. Ostatecznie do dofinansowania przyjęto 119 projektów, a z dofinansowania skorzystało 99 projektów, aczkolwiek, zaznaczam, czasami się pojawia liczba 98. Powiem, z czego to wynika. Pod koniec roku jeden z samorządów zgłosił, że nie zrealizuje, ale nie mamy formalnego zgłoszenia, nie otrzymaliśmy też zwrotu pieniędzy, tak że jest to taki sygnał. Największa liczba ofert została zgłoszona w woj. podkarpackim, śląskim oraz dolnośląskim, a najmniejsza w woj. opolskim, podlaskim oraz kujawsko-pomorskim. I tak najwięcej ofert dofinansowano z woj. śląskiego, podkarpackiego, a najmniej z tych trzech wspomnianych województw. Z tej edycji zrezygnowało 21 oferentów. Powodem rezygnacji był przede wszystkim zbyt krótki okres realizacji zadania – od 1 lipca do 31 grudnia. Roczne sprawozdania mogą do nas spływać do 10 lutego tego roku, w związku z tym jeszcze nie jesteśmy na etapie podsumowania, nie mamy wszystkich sprawozdań. Zanim one wpłyną, to jeszcze chwila minie.

Pracujemy również nad programem Senior-WIGOR na bieżący rok i chcielibyśmy mieć chociaż wstępną ocenę tego okresu, który się skończył, żeby wiedzieć, co można usprawnić. W związku z tym w najbliższym możliwym czasie ten program zostanie ogłoszony. Chcielibyśmy w nim również uwzględnić uwagi, które spłyną od samorządów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo pani minister za przybliżenie programu. Bardzo proszę, jeżeli państwo mają jakiekolwiek pytania… Proszę, pani Marzena.

Prezes Krajowego Instytutu Gospodarki Senioralnej Marzena Rudnicka:

Dziękuję bardzo. Chciałam zapytać, czy przewiduje się włączenie do grona beneficjentów programu podmioty niepubliczne, czyli m.in. organizacje pozarządowe, ale też i przedsiębiorców, bo o to mam najwięcej pytań. Jakie są plany?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję. Proszę, panie Kordianie.

Prezes Fundacji „Adaptacja", członek Gdyńskiej Rady Pożytku Publicznego Kordian Kulaszewicz:

Mam pytanie do pani minister: Czy przewidujecie większą kwotę dotacji niż 200 zł? Prowadzę jeden z takich ośrodków, utrzymanie jednej osoby to jest koszt od 1200 do 1600 zł na miesiąc. Prowadzę dzienny punkt opieki, świetlicę od godziny 7.00 do 17.00. Wygląda to tak (jeśli starczy czasu, chciałbym to też pokazać na slajdzie), że dana osoba musi być zaktywizowana, czyli muszą być co najmniej dwie osoby na 15 osób, pani minister. Ja mam nawet trzy osoby. Jeżeli senior ma chorobę otępienną Alzheimer, to niestety Alzheimer jest w jednym etapie siedzący, a w jednym chodzący, i to bardzo. Nie da się, pani minister, za 600 zł utrzymać danej osoby. Pani minister, byliśmy w Pucku z panią przewodniczącą, tam samorząd dopłaca 1110 zł. Pracowałem w gminie, jestem w programie dwuletnim, zapraszam naprawdę do współpracy. Powiem tak, potrafimy zaktywizować w pomieszczeniach takich bardzo indywidualnych, z klimatem bardziej kameralnym, gdzie powstaje rodzinna atmosfera. Jest 15 osób, trzy osoby opiekujące. Mamy trzy pomieszczenia – nie tak, jak jest napisane w tym materiale, pani minister. Powiem szczerze, że dla mnie wykaz tych wszystkich pomieszczeń jest na wyrost, bo na 30 osób to byłby już wielki ośrodek. A te osoby potrzebują indywidualnego podejścia, niestety, ta choroba tego wymaga, nie tylko Alzheimer, ale i otępienie. Czy państwo przewidują zmniejszenie tej liczby? To jest po pierwsze.

Wyposażenie. Na wyposażenie, owszem, jest 250 tysięcy, ale jeżeli gmina ma lokal. A jeżeli go nie ma? Nie może dofinansować. A u nas akurat jest tak, że nie ma tych lokali, po prostu ich nie ma. Twierdzę, nie sprawdzałem tego, mogę się mylić, że dlatego jest tak mało wniosków, że nie było po prostu lokali.

Patrząc na pokój wyciszeń, który mam, jeżeli jest 5 łóżek na 30 osób, to też chciałbym wiedzieć, czy to będzie przewidziane na liczbę mniejszą. Pokój pielęgniarski. Czy przewiduje się opcjonalnie, może być a nie musi? U mnie są trzy pomieszczenia, jedno to taki dzienny pokój, drugi – sala telewizyjna, trzeci – pokój wyciszeń. Są to trzy pomieszczenia naprawdę potrzebne, ale pamiętajmy, że w każdym pokoju musi być opiekun. Osoby starsze nie mogą zostać same, nawet jeżeli śpią. U mnie jest tak, że jest opiekun medyczny, który jest profesjonalnie przygotowany, mamy podpisaną umowę z firmą i ratownikiem medycznym, który w razie czego przyjeżdża, gdyby coś się działo. To jeden pracownik na 15 osób, pani minister. To nie jest możliwe, niech pani uwierzy, nie da rady. Niech pani sobie wyobrazi sytuację: jeden pracownik idzie z osobą chorą na Alzheimera do toalety – zostaje jeden pracownik na 30 osób. Idzie druga osoba do toalety – nie ma nikogo.

Ja nie mówię o placówkach, tylko o takim punkcie, który państwo chcą mieć w programie Senior-WIGOR. Ja mam dzielnicę w Gdyni, gdzie na 21 tysięcy mieszkańców 40% stanowią seniorzy, w tym około 150 z Alzheimerem.

Jeszcze o zatrudnieniu pracowników. U mnie w gminie akurat tak to rozwiązano, że jest osoba po pedagogice, opieka medyczna i rehabilitant, dlatego że bardzo ważna jest gimnastyka i masaże.

Chyba to tyle uwag, to jest dla mnie taki bardzo ważny konik. Gdyby państwo mieli pytania, to chętnie odpowiem, bo może dosyć chaotycznie mówię, ale to dla mnie naprawdę bardzo ważne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa? Proszę.

Prezes Stowarzyszenia Centrum Integracji Międzypokoleniowej HIPOKAMP Grażyna Busse:

Mam tylko króciutkie pytanie. Nie wiem, czy jest już taka informacja. Czy wiedzą państwo, ile faktycznie nowych placówek powstało, a ile zostało jedynie zmodernizowanych, doposażonych? Czy jest tak informacja? Na pewno wszystkie nie są nowe, ponieważ znam takie, które nie są nowe. Ale to jest moja wiedza prywatna i na podstawie mojej wiedzy widzę, że pieniądze były różnie wykorzystywane. Idea była taka, żeby sieć dziennego wsparcia poszerzać, bo to jest w tej chwili absolutna konieczność, rozbudowywać dzienne wsparcie i te białe plamy sukcesywnie zapełniać. Ale już teraz wiem, że pieniądze były wykorzystywane po prostu na polepszenie warunków w już istniejących miejscach. A jeżeli teraz jeszcze będzie możliwość doposażania, robienia jakichś dodatkowych elementów, to tak naprawdę tej sieci wcale nie powiększymy, plus te wymagania, które wymieniono w materiale, to rzeczywiście nie osiągniemy tego celu, o który nam chodziło. Domy dziennego pobytu są potrzebne chyba najbardziej ze wszystkiego, oprócz opieki zdrowotnej, bo to jest ten etap, kiedy człowiek jest jeszcze samodzielny, potrzebuje niewielkiego wsparcia i jeszcze może funkcjonować bez stałej opieki. To jest to, o co nam najbardziej chodzi, czyli jak najdłużej trwająca samodzielność i taka względna niezależność. To taka moja uwaga, jak to faktycznie jest, że może trzeba przyjrzeć się temu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Pytanie – pani powiedziała, że te pieniądze zostały przeznaczone na istniejące już domy. Nie bardzo zrozumiałam ten wątek.

Prezes Stowarzyszenia Centrum Integracji Międzypokoleniowej HIPOKAMP Grażyna Busse:

Czyli po prostu istniał już jakiś dom…

Podsekretarz stanu MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Czy to jest DS?

Prezes Stowarzyszenia Centrum Integracji Międzypokoleniowej HIPOKAMP Grażyna Busse:

Nie, dom dziennego pobytu. No bo mamy sieci domów dziennego pobytu, które funkcjonowały, one są gdzieś tam, różnie się nazywają…

Podsekretarz stanu MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Po prostu został przekształcony, tak?

Prezes Stowarzyszenia Centrum Integracji Międzypokoleniowej HIPOKAMP Grażyna Busse:

Został przekształcony, czyli nic nowego nie powstało na mapie, prawda? Rozumiem, że być może ktoś potrzebował tego, nie twierdzę, że nie potrzebował jakiejś modernizacji, może zwiększył standard i dlatego chciałam zapytać, ile powstało nowych miejsc, a ile zostało zmodernizowanych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo. Pan Michał, proszę.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Szanowni państwo, trzeba podkreślić, że dzienne domy pobytu dla osób starszych są bardzo potrzebne i rzeczywiście jest też tak, o tym rozmawialiśmy na poprzednim posiedzeniu Komisji, że z jednej strony mamy program Senior-WIGOR i poziom finansowania będzie z roku na rok coraz większy. Rok 2015 był swoistym pilotażem z tego powodu, że program się rozpoczął 1 lipca, więc na pewno warto dokonać ewaluacji i włączyć też w to Radę do spraw Polityki Senioralnej i Radę do spraw Pożytku Publicznego, zgodnie z regulaminem tego programu.

Na co chciałbym zwrócić uwagę? Po pierwsze, rok 2015 był dosyć trudny dla niektórych jednostek samorządu terytorialnego z racji tego, że program został ogłoszony 8

czerwca, a projekty były zbierane do końca czerwca, czyli od 1 lipca projekt powinien ruszyć. Niestety ta sytuacja, która zaistniała w 2015 r., wykluczyła z programu miasto stołeczne Warszawa z uwagi na bardzo skomplikowany ustrój miasta stołecznego Warszawy, w którym funkcjonują jednostki pomocnicze, czyli dzielnice oraz funkcjonuje miasto jako całość. Nie było możliwe uzyskanie odpowiedniej zgody na zobowiązania finansowe w postaci uchwał rady dzielnicy a następnie uchwały Rady Miasta Stołecznego Warszawa. W związku z tym tych 18 dzielnic warszawskich zostało wykluczonych. Przypuszczalnie w Warszawie jest około 400 tys. seniorów. Mamy pełną świadomość tego, że to był rok pilotażowy i ważne jest tylko to, żeby te terminy między ogłoszeniem a złożeniem wniosku były dłuższe, co umożliwiałoby przejście procedury. Zawsze jest pytanie takie, czy lepiej otrzymać dofinansowanie z budżetu państwa w wysokości 200 zł, czy nie otrzymać go w ogóle?

Pierwsza rzecz to jest kwestia, skąd pozyskiwać lokale do adaptacji. Państwo wiedzą – bo pan wspomniał o gminach – że nie ograniczyliśmy tego programu (to też było wynikiem naszych prac w Komisji Polityki Senioralnej) do samorządu gminnego, jest też samorząd powiatowy, samorząd wojewódzki. Wszystkie jednostki samorządu terytorialnego mogą być beneficjentami tego projektu, czyli mogą uczestniczyć również w poszukiwaniach właściwych lokali do adaptacji na potrzeby domów Senior-WIGOR. Jest więc propozycja, żeby nastąpiła współpraca między poszczególnymi jednostkami.

Pytanie, jakie ewentualnie mamy, jeżeli pani minister lub pani dyrektor byłaby w stanie odpowiedzieć: Jak się sprawdziły te umowy partnerskie między samorządem a inną instytucją? Wiem np. o dużym zainteresowaniu środowiska społeczności spółdzielczości mieszkaniowej, które właśnie włada takimi lokalami i które mogłyby być adaptowane, ale wtedy, rozumiem, jest potrzebna umowa partnerska między jednostką samorządu terytorialnego a spółdzielnią mieszkaniową w celu udostępnienia tego lokalu do adaptacji i do prowadzenia dziennego domu pobytu. Pytanie – czy są już takie dobre przykłady – mając świadomość, że do 10 lutego jest czas sprawozdawczości – bo warto byłoby je w jakiejś mierze upowszechniać? Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa? Proszę.

Prezes Fundacji „Adaptacja”, członek Gdyńskiej Rady Pożytku Publicznego Kordian Kulaszewicz:

Mam pytanie: Czy ten projekt był konsultowany z Sanepidem, jeśli idzie o wymogi sanitarne, bo czasami to, co mówi projekt, nie zawsze zgadza się z odbiorem Sanepidu. To jest również bardzo ważne. Mam też propozycję, żeby ujednolicić przepisy, żeby Sanepid wiedział, co tak naprawdę ma sprawdzać, a nie każda organizacja w danym mieście ma swoje przepisy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo. Ja też odnośnie do programu Senior-Wigor mam pytanie. Tak jak kolega wspomniał, ostatnio odwiedzam u siebie na Pomorzu i domy dziennego pobytu, i UTW, i domy pobytu dla bezdomnych, i całodobowej opieki. Staram się poznać, jak to wygląda od podszewki, żeby cokolwiek móc na ten temat powiedzieć. Mam pytanie. W projekcie rządowym jest dofinansowanie na adaptację. Czy jest możliwość zmiany, czy te środki można by wykorzystać na budowę nowego budynku? Nie ma. No właśnie, bo miałam też takie zapytanie. Byłam w Kościerzynie, gdzie mnie zapytano, czy mogliby wybudować nowy budynek, a nie adaptować już istniejący.

Razem z panem Kordianem odwiedziliśmy dom dziennego pobytu i istotnie z przykrością muszę zauważyć, że są straszne rozbieżności między teorią rządowego programu a jego realizacją w praktyce. Osoby przebywające w domach dziennego pobytu wymagają faktycznie ciepła, indywidualnego podejścia, takiej typowo rodzinnej atmosfery. Jeżeli jest jeden opiekun na 15 osób, to spełnienie tego wymogu wydaje mi się po prostu niemożliwe. To jest nierealne przy tak niskim dofinansowaniu. To, co mnie tak uderzyło, to w tych domach dziennej opieki przebywają ludzie, które potrzebują świadczeń opiekuńczych. Wiem, że to nie są domy typowo opiekuńcze, ale czy nie powinniśmy się im poprzyglądać, bo osoby bardziej aktywne korzystają z innych form, korzystają z UTW,

z klubów seniora. A zauważyłam, że w tych domach, w których byłam, osoby potrzebują akurat bardziej usług opiekuńczych, indywidualnego podejścia. Nie to, że wszystkie osoby mają otępienie mieszane, ale jest i tak, że, powiedzmy, na 10 osób dwie, trzy osoby wymagają indywidualnego podejścia i wtedy się robi problem. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa jeszcze ma jakieś pytania? Pan Michał.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Chciałbym koncepcyjnie odnieść się do niektórych państwa wypowiedzi. Potrzeby osób starszych powinny być diagnozowane na poziomie najniższym, lokalnym czy też gminnym i w dużej mierze od organu prowadzącego dzienny dom pobytu i od regulaminu, który przecież jest akceptowany, zależy, jakie osoby są przyjmowane, z jakimi preferencjami czy też potrzebami, które być może mogą mieć charakter absolutnie indywidualny,

To jest pierwszy program, miejmy tego świadomość, i samorząd gminny w szczególności jest wspierany przez budżet państwa w swoich statutowych zadaniach. To jest zadanie samorządu gminnego. Dostrzeżenie potrzeb starzejącego się społeczeństwa, dostrzeżenie tego, że infrastruktura społeczna i, powiedzmy, opiekuńcza na poziomie gminnym jest niezbyt rozwinięta, spowodowało to, że rząd postanowił włączyć się przynajmniej w to pole infrastruktury i jakości życia osób starszych w społecznościach lokalnych. Dobra diagnoza lokalna, dobra współpraca samorządu lokalnego z gminną radą seniorów, która też powinna być włączona w określanie tych potrzeb, to jest jakby klucz do sukcesu. I oczywiście te 200 zł to nie jest dużo, ale pamiętajmy, że cały ciężar utrzymania osoby starszej, czy to w środowiskowym domu pomocy, czy też w innej formie spoczywa w tym momencie głównie albo na rodzinie, albo na samorządzie gminnym. Jest to dodatkowe 200 zł do dyspozycji osoby starszej lub też rodziny osoby starszej w jakiejś mierze. Było też tak, że bardzo często ten koszt był ponoszony nie bezpośrednio przez osobę starszą, ale zazwyczaj przez rodzinę, która jednak ten obowiązek i alimentacyjny, i inny, na sobie dźwigała. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo. Pan Michał broni jak lew rządowego projektu. Ja właśnie też tę rzeczywistość poznaję i chciałam tylko zasugerować, żeby może też wziąć pod uwagę jeszcze inne czynniki. Tak jak wszyscy mówimy, najważniejszy jest senior, beneficjent, który korzysta z programu.

Ale teraz pani minister odpowie na nasze pytania. Dziękuję.

Podsekretarz stanu MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Chciałabym odpowiedzieć, ale nie jestem w stanie. Powiem tak: został zrobiony pierwszy krok, bardzo ważny, został uruchomiony program i myślę, że te doświadczenia, które państwo przedstawiają, są ważne, żeby teraz popatrzeć, w jaki sposób można je wykorzystać, żeby program był dostosowany do rzeczywistych potrzeb osób starszych. Te potrzeby, co tu zostało powiedziane, są różne u różnych osób. Myślę, że musimy dobrze zdefiniować, dla kogo jest dom dziennego pobytu, dla jakiej grupy osób starszych. Bo osoby ciężko chore będą potrzebowały innego rodzaju usług aniżeli osoby, które potrzebują przyjść na ileś godzin w ciągu dnia i spędzić je w miarę aktywnie albo z innymi osobami. Często chodzi o kontakt z innymi osobami, w związku z tym jest to innego rodzaju potrzeba. Wydaje mi się, że dobrze by było „dodefiniować", do kogo ten dom powinien być adresowany. I w zależności od tego są potem różnego rodzaju wymagania. My jesteśmy naprawdę bardzo otwarci na uwagi wszystkich użytkowników, beneficjentów bądź samorządów. Na taką dobrą ewaluację tego programu, żeby trafnie on odpowiadał na potrzeby osób starszych i oczekiwania samorządów.

Powiem tylko, że oczywiście jak każdy program rządowy, również ten był w konsultacjach międzyresortowych. W związku z tym Ministerstwo Zdrowia, któremu Sanepid podlega jako jego jednostka, też było adresatem tych konsultacji. To tyle państwu dzisiaj mogę powiedzieć.

Odnośnie do NGOS – samorząd gminny może im zlecać prowadzenie…

Głos z sali:

A podmiotom prywatnym?

Podsekretarz stanu MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Czy podmiotom prywatnym? Samorząd raczej nie może im zlecać prowadzenia. Żeby adaptować budynki? To są środki trwałe z budżetu państwa i w żadnym programie środki finansowe nie trafiają do prywatnych podmiotów. Jedynie ze środków europejskich, w unijnych programach.

Prezes Krajowego Instytutu Gospodarki Senioralnej Marzena Rudnicka:

Nie znam szczegółów proceduralnych, ale powstają pierwsze osiedla dla osób starszych, czyli pojawia się u nas w końcu mieszkalnictwo dla osób starszych. Często ważne by było, żeby na dole takiego budynku wielorodzinnego dla osób starszych powstała świetlica nie tylko dla jego mieszkańców, ale żeby mogły też przychodzić osoby starsze z zewnątrz, a czasem mogłaby być łączona również ze świetlicą dla dzieci czy młodzieży. I tutaj jest potrzebne wsparcie, zachęta dla prywatnych deweloperów, którzy mając pomocowe programy, mieliby realną stopę i tych punktów powstawałoby więcej. W końcu chodzi o to, żeby było jak najwięcej dziennych domów i wsparcia dla osób starszych, nie tylko w systemie pomocy społecznej. Pamiętajmy, że jest duża część seniorów, która ma środki własne, która dopłacałaby do takich form pobytu. Jest poważna luka we wspieraniu wyposażenia i utrzymania właśnie dziennych domów powstających przy nowo budowanych obiektach.

Podsekretarz stanu MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Rozumiem, o czym pani mówi, o osiedlach zamkniętych i o tej idei. W porządku, niech prywatny deweloper zbuduje to osiedle, mieszkania dla osób, które na to stać i przygotuje na dole czy w innym miejscu taki klub i można zlecić prowadzenie NGOS-owi. Ale w tym momencie już w budowę tego osiedla nie wchodzi państwo, a ten klub, czy ten podmiot, NGOS może jak najbardziej prowadzić.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo. Proszę.

Prezes Fundacji „Adaptacja”, członek Gdyńskiej Rady Pożytku Publicznego Kordian Kulaszewicz:

Tylko kwota za wynajęcie takiej świetlicy…

Podsekretarz stanu MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Może być za darmo.

Prezes Fundacji „Adaptacja”, członek Gdyńskiej Rady Pożytku Publicznego Kordian Kulaszewicz:

Nie ma nic za darmo, niestety, pani minister, nie ma nic. Ja też płacę.

Chciałbym poprzeć panią, bo rozumiem pani ideę, bo to jest tak, że usługi opiekuńcze są dzisiaj zlecane na zewnątrz i chyba o to pani chodzi, żeby taka usługa była na zewnątrz i gmina mogła kupować daną usługę. Tak jak dzisiaj kupujemy usługę opiekuńczą, czyli daną opiekunkę… Żeby dom opieki kupował tę usługę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania?

Poseł Michał Szczerba (PO):

Myślę też, jeżeli mogę jeszcze jeden komentarz powiedzieć, że rzeczywiście to, w co była też zaangażowana Komisja Polityki Senioralnej w poprzedniej kadencji, to są działania o charakterze międzyresortowym. Ten program pokazuje, że cele dziennego domu pobytu Senior-WIGOR są w sposób niejednorodny kreowane czy oczekiwania są kreowane. Niewątpliwie prawdopodobnie w kolejnym półroczu będziemy chcieli kontynuować temat sytuacji osób chorych na choroby otępienne i chorobę Alzheimera. Nasza Komisja w poprzedniej kadencji zleciła w tym zakresie kontrolę Najwyższej Izbie Kontroli, która jest prowadzona. Mamy nadzieję, że wyniki tej kontroli pokażą, że brak jest całościowych zadań związanych z opieką nad chorymi na choroby otępienne i chorobę Alzheimera oraz brak jest wsparcia dla ich opiekunów. To być może będzie przedmiotem pewnych wniosków czy być może konkretnych programów rządowych. Pytanie: Czy będzie właściwy minister do spraw rodziny czy raczej minister zdrowia?

Pamiętajmy, że choroby otępienne i choroba Alzheimera to jest jednak choroba i to wymaga opieki nad osobą chorą. Nie jest dobre – trochę wiem o tym ze współpracy ze środowiskiem ośrodków opiekujących się chorymi na Alzheimera – łączenie osób starszych w 15-osobowe grupy o różnych problemach czy różnej niepełnosprawności. Osoby z pewnym intelektualnym problemem czy wynikającym z otępienia niezbyt dobrze integrują się z osobami, które są w pełni sprawne intelektualnie i mają całkiem inne zainteresowania edukacyjne czy też kulturalne, które są wpisane w program dziennego domu pobytu Senior-WIGOR. Przed nami naprawdę duża dyskusja o polskim planie alzheimerowskim i o tym, jak w szczególności rodzinom opiekującym się, na które w tej chwili w stu procentach spada odpowiedzialność, pomóc w opiece nad pokoleniem rodziców czy dziadków. To jest przed nami. Wydaje się, że samym programem Senior-WIGOR tego problemu nie rozwiążemy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo. Jeszcze słowo pan Kordian i ta prezentacja, która jest dosłownie dwuminutowa. Pan Kordian nam to przedstawi.

Prezes Fundacji „Adaptacja", członek Gdyńskiej Rady Pożytku Publicznego Kordian Kulaszewicz:

Chcę tylko powiedzieć, panie pośle, że nie zgodzę się z panem w zupełności, bo czasami jest tak, że osoba z otępieniem, gdy ma syndrom prześladowanego/prześladowcy, bardzo dobrze umie się zająć osobą z Alzheimerem i pomaga, tak że czasami da się to połączyć. Czasami.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Ale nie przy jednym opiekunie na 15 osób.

Prezes Fundacji „Adaptacja", członek Gdyńskiej Rady Pożytku Publicznego Kordian Kulaszewicz:

Pokażę państwu to, co mi się udało, jeżeli mogę, pani przewodnicząca. Chciałem od razu powiedzieć, że w pierwszym roku pilotażu mieliśmy 60 metrów, teraz mamy 217, mieliśmy 10 osób, teraz mamy 15. Chciałbym pokazać króciutko, jakie zajęcia prowadzimy z seniorami.

[Prezentacja filmu]

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (Kukiz 15):

Dziękuję bardzo za prezentację. Dziękuję pani minister i pani dyrektor, dziękuję wszystkim gościom. Myślę, że państwo są usatysfakcjonowani przedstawieniem programów ASOS i WIGOR, jak również informacją i odpowiedziami. Jeżeli będą jakiekolwiek pytania, zapraszamy, można również drogą meilową. Pokazuje to, że mamy wiele do zrobienia. Szczerze mówiąc, to, że się spotykamy i rozmawiamy, to jedno, ale po prostu musimy wziąć się do pracy, żeby coś fajnego wypracować, żeby seniorzy też byli bezpieczni i osoby, które są w programach, też czuły się bezpieczne, że na kolejny rok dostaną kolejne dofinansowanie, że będą mogli pomagać seniorom, tej właśnie Kasi, Basi, Heniowi i Józiowi. Bo proszę mi wierzyć, poznałam wiele osób starszych, to są po prostu nasi bliscy. Dziękuję ślicznie. Ja też mam nadzieję, że ten czas, w którym jestem w parlamencie razem z koleżankami i kolegami, pomoże wypracować nam nie tylko programy, które gdzieś się zaczynają i kończą, ale pomoże też systemowo zadbać o seniorów. To jest moje marzenie. Mam nadzieję, że uda nam się to wypracować.

Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie.